



Sygn. akt I UK 343/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Walerian Sanetra (przewodniczący)
SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca)
SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania H. M.-O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 kwietnia 2010 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 marca
2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

H. M. – O. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w C. z dnia 12 stycznia 2006 r. odmawiającej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2008 r., sygn. akt ... 597/06 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się od 1 czerwca 1996 r. do dnia 31 sierpnia 2005 r. pobierała rentę okresową z tytułu częściowej niezdolności do pracy z uwagi na przewlekły zespół bólowy szyjny w przebiegu dyskopatii C5-C6-C7 i zmian zwyrodnieniowych oraz reumatoidalne zapalenie stawów. 1 sierpnia 2005 r. złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów, u odwołującej się stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego z wielopoziomową dyskopatią i niewielkim ograniczeniem ruchomości bez objawów korzeniowych, początkowe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z dyskopatią L5/S1 bez istotnego ograniczenia ruchomości, bez objawów korzeniowych, bolesny lewy bark, żylaki kończyn dolnych, kamicę pęcherzyka żółciowego, zespół depresyjno - lękowy, obniżenie ścian pochwy II stopnia, klimakterium, nadciśnienie tętnicze I stopnia, zmiany zwyrodnieniowe stawów, grzybicę międzypalcową stóp w remissji. Kręgosłup odwołującej się poza niewielkim ograniczeniem ruchomości w odcinku szyjnym jest dobrze ruchomy, napięcie mięśni przykręgosłupowych jest prawidłowe, objawy korzeniowe są ujemne. Stawy obwodowe nie wykazują cech zapalnych, są dobrze ruchome, jedynie w niewielkim stopniu ograniczone w lewym barku. Umięśnienie kończyn górnych i dolnych jest prawidłowe. Stan kliniczny narządu ruchu jest zadowalający. Zgłaszane dolegliwości bólowe w przebiegu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz inne w zakresie narządu ruchu poddają się leczeniu zachowawczemu i rehabilitacji, i mogą być leczone, o ile zajdzie taka potrzeba, w ramach świadczeń chorobowych. Bolesny lewy bark z niewielkim ograniczeniem ruchomości bez zaników mięśni obręczy barkowej również kwalifikuje się do rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych. Żylaki kończyn dolnych są niewielkie, bez cech zapalnych i zmian troficznych skóry. Pojedyncze

objawy nerwicowe są nieznaczne i nie stanowią przeciwwskazań do pracy. Kamica pęcherzyka żółciowego rozpoznana w oparciu o wynik badania USG, bez objawów klinicznych obecnie nie ma znaczenia orzeczniczego.

Nie znaleziono uzasadnienia dla rozpoznania reumatoidalnego zapalenia stawów, które było wcześniej podstawą przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W porównaniu do badania lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 sierpnia 2004 r., który orzekł częściową niezdolność do pracy stwierdzono poprawę ruchomości kręgosłupa i stawów obwodowych oraz brak potwierdzenia reumatoidalnego zapalenia stawów, ale przede wszystkim - dobry stan kliniczny narządu ruchu, stawy bez obrzęków, prawidłowo ucieplone, palpacyjnie niebolesne. Schorzenia nie powodują niezdolności do pracy odwołującej się. Ustaleń dokonano na podstawie opinii biegłego chirurga, psychiatry i reumatologa.

Na podstawie opinii biegłego ginekologa stwierdzono u odwołującej się obniżenie ścian pochwy wynikające z osłabienia dna miednicy nienaruszające sprawności organizmu w stopniu ograniczającym jej zdolności do pracy zarobkowej. Podawany w wywiadzie wyprysk skóry rąk jest obecnie w okresie remisji i nie powoduje istotnego ograniczenia zdolności do pracy. Nadciśnienie tętnicze nie spowodowało szkód narządowych. Wymaga stałego leczenia, ale również nie ogranicza zdolności do pracy, co ustalono na podstawie opinii biegłego dermatologa i kardiologa.

Na podstawie badania neurologicznego ustalono u wnioskodawczynie niewielkiego stopnia ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego i prawie pełny zakres ruchów w odcinku piersiowo - lędźwiowym. Nie stwierdzono objawów podrażnienia ani uszkodzenia korzeni nerwowych, zaników mięśniowych, nieprawidłowości odruchów głębokich. Nie stwierdzono objawów ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Zdjęcia rentgenowskie kręgosłupa ujawniły w odcinku szyjnym wielopoziomą dyskopatię od C3 do C7 ze zmianami zwyrodnieniowymi na krawędziach tych trzonów, w odcinku piersiowym zmiany na brzegach trzonów w górnej części, a w odcinku lędźwiowym początkowe zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatię L5/S1. Ze względu na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa odwołująca się nie powinna podejmować bardzo ciężkich prac

fizycznych, ale w stwierdzonym stanie może wykonywać pracę sprzedawczyni czy prace biurowe lub inne o podobnym stopniu obciążenia układu ruchu.

W porównaniu z badaniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 5 sierpnia 2004 r., który orzekł częściową niezdolność do pracy nastąpiła w aspekcie neurologicznym poprawa stanu zdrowia odwołującej się polegającą na tym, że obecnie nie stwierdzono bólowego ograniczenia skłonu ku przodowi i bólowego ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego.

Sąd podzielił opinie biegłych lekarzy chirurga, psychiatry, reumatologa, ginekologa, kardiologa, dermatologa i neurologa co do stanu zdrowia odwołującej się i uznał, że nie jest ona z uwagi na stwierdzone u niej schorzenia i brak istotnego, znacznego naruszenia przez te schorzenia funkcji organizmu niezdolna do pracy ani całkowicie, ani częściowo. Twierdzenia zawarte w opiniach potwierdzają częściowo wskazane przez odwołującą się schorzenia, lecz dokonują odmiennej ich oceny.

Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z dyspozycją art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie, zaś kryteria określania „niezdolności do pracy” wyrażone są natomiast w przepisie art. 12 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy. W ocenie Sądu, odwołująca się (na dzień wydania zaskarżonej decyzji) nie spełniła przesłanki niezdolności do pracy, a sama przewlekłość schorzeń nie mogła świadczyć o zasadności wniosku. Zły stan zdrowia sam w sobie nie jest bowiem przesłanką uprawniającą do renty. Stan ten musi powodować niezdolność do pracy całkowicie lub częściowo. W przedmiotowej sprawie, odwołująca się cierpi głównie na schorzenia neurologiczne, które jednakże nie powodują dalszej niezdolności do pracy - na co w sposób jednoznaczny wskazują opinie biegłych, w oparciu o które Sąd poczynił swoje ustalenia w tym zakresie. Opinie te są zgodne z orzeczeniem Komisji Lekarskiej organu rentowego, na podstawie którego Zakład Ubezpieczeń

Spółecznych Oddział w C. wydał zaskarżoną decyzję odmawiającą dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ustosunkowując się do faktu, iż odwołująca się została zaliczona do lekkiego stopnia niepełnosprawności, Sąd Okręgowy powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r. (I UK 177/04, OSNP 2005/18/290) i z dnia 28 stycznia 2004 r. (II UK 222/03, OSNP 2004/19/340) który orzekł, że przy ocenie niezdolności do pracy określonej w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. 39, poz. 353 ze zm.) nie można pomijać stopnia niepełnosprawności ubezpieczonego ustalonego na podstawie art. 3, art. 4 i art. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.). Sąd Okręgowy uznał jednak, że orzeczenie to nie jest dla Sądu wiążące w sprawie o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. „Na marginesie” Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie może - przy ustalaniu prawa do renty - kierować się trudną sytuacją materialną odwołującej się, gdyż takiej możliwości nie pozostawił ustawodawca wykluczając w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych możliwość stosowania zasad współżycia społecznego.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez ubezpieczoną.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 marca 2009 r., sygn. akt ...2297/08 oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że spór w sprawie niniejszej dotyczył kwestii, czy wnioskodawczyni, urodzona w dniu 22 maja 1953 r., posiadająca wykształcenie średnie ogólnokształcące, zatrudniona jako pracownik biurowy i sprzedawca, która od dnia 1 lutego 1995 r. do dnia 31 sierpnia 2005 r. pobierała rentę, najpierw według trzeciej grupy inwalidów, a następnie z tytułu częściowej niezdolności do pracy, jest nadal osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Okręgowy dopuszczając dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych siedmiu wskazanych wyżej specjalności przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i prawidłowo wyjaśnił sporną kwestię niezdolności do pracy. Wskazał, że złożone opinie zostały opracowane zarówno w

oparciu o badanie podmiotowe i przedmiotowe, jak też analizę całości przedstawionej dokumentacji lekarskiej oraz wyniki badań dodatkowych. Nie zawierają one sprzeczności bądź niejasności. Z ich treści jednoznacznie wynika, że pomimo wielości schorzeń obecny poziom zaawansowania schorzeń nie jest znaczny. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w porównaniu z okresem poprzednim, w stanie zdrowia wnioskodawczyni nastąpiła poprawa. Kręgosłup w odcinku piersiowym i lędźwiowym jest prawidłowo ruchomy, a w kręgosłupie szyjnym stwierdza się jedynie miernie ograniczone ruchy boczne i zgięcie do przodu. Objawy korzeniowe są ujemne, nie ma zaników mięśniowych i nieprawidłowości odruchów głębokich. W barku lewym występuje tylko niewielkie ograniczenie ruchomości, bez zaników mięśni obręczy barkowej. Brak jest również podstaw do rozpoznania reumatoidalnego zapalenia stawów, które aktualnie są bez obrzęków, prawidłowo ucieplone i palpacyjnie niebolesne. Niewielkie żyłaki kończyn dolnych oraz powierzchowne poszerzenia żyłne przebiegają bez cech zapalnych i zmian troficznych skóry. Nie stwierdzono też wypadania narządów rodnych, lecz tylko obniżenie ścian pochwy wynikające z osłabienia dna macicy, które może być leczone poprzez operację plastyczną w ramach czasowej niezdolności do pracy. Podawane w wywiadzie zmiany skórne są w remisji. Rozpoznawane dopiero od dwóch lat nadciśnienie tętnicze jest niewielkie i nie spowodowało szkód narządowych. Spośród schorzeń psychiatrycznych stwierdzono jedynie pojedyncze objawy nerwicowe, które nie ograniczają sprawności intelektualnej skarżącej. Nie występują natomiast objawy psychotyczne.

Wskazując na powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że o istnieniu niezdolności do pracy nie decyduje sama wielość schorzeń, lecz przede wszystkim poziom ich zaawansowania, a przez to wpływ na sprawność organizmu. Skoro zatem z opinii biegłych wynika, że obecnie istniejące schorzenia nie są nasilone w znacznym stopniu, tym samym wyprowadzony przez nich wniosek, iż nie powodują one niezdolności do pracy, jest w pełni uzasadniony. Ponadto biegli jednoznacznie wskazali, że wnioskodawczyni nie może wykonywać jedynie ciężkiej pracy fizycznej. Do takiej zaś z pewnością nie należy praca na stanowisku sprzedawcy. Trudno też zgodzić się ze skarżącą, aby niewielkie zaburzenia nerwicowe stanowiły przeszkodę do pracy w charakterze pracownika biurowego.

Sąd drugiej instancji podniósł, iż trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że o istnieniu niezdolności do pracy nie świadczy zaliczenie wnioskodawczyni do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydawane są bowiem dla innych celów, niezwiązanych z ustaleniem prawa do renty. Niepełnosprawność jest też pojęciem szerszym niż niezdolność do pracy, a zatem nie każda osoba niepełnosprawna w stopniu lekkim może być uznana za częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W powyższych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że poczynione w oparciu o złożone w sprawie opinie biegłych ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie stanu zdrowia wnioskodawczyni oraz wpływu stwierdzonych schorzeń na zdolność do wykonywania pracy są prawidłowe i w pełni je podzielił.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez ubezpieczoną, w której zarzucono naruszenie prawa materialnego: 1) art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r. (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353) poprzez błędną wykładnię polegającą na: a/ przyjęciu, że osoba cierpiąca na wiele schorzeń z założenia nie jest niezdolna do pracy jeśli poszczególne schorzenia badane z osobna nie przesądzają takiej niezdolności oraz b/ przyjęciu, że skarżąca jest zdolna do pracy, skoro nastąpiła poprawa w zakresie tych funkcji organizmu, które poprzednio były podstawą otrzymania renty, podczas gdy obok tych schorzeń pojawiły się liczne nowe, w tym wymagające - dla poprawy sprawności organizmu - leczenia operacyjnego; 2) art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego niezastosowanie skutkiem błędnego założenia zdolności do pracy skarżącej. Wobec błędnego przyjęcia pełnej sprawności organizmu skarżącej, Sąd zupełnie pominął ocenę stopnia naruszenia sprawności organizmu skarżącej; 3) art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego niezastosowanie skutkiem błędnego przyjęcia, że skarżąca jest zdolna do pracy, pomimo, że cierpi na wiele schorzeń i pomimo, że w przeszłości była uznana przez ZUS za osobę częściowo niezdolną do pracy i z tego tytułu pobierała rentę, a jednocześnie stan jej zdrowia nie uległ poprawie, skoro poprzednio istniejące schorzenia nadal trwają, a dodatkowo pojawiły się nowe schorzenia; 4) art. 107

ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że skarżąca jest zdolna do pracy, skoro nastąpiła poprawa w zakresie tych funkcji organizmu, które poprzednio były podstawą otrzymania renty, podczas gdy obok tych schorzeń pojawiły się liczne nowe, w tym wymagające – dla sprawności organizmu – leczenia operacyjnego; 5) art. 2 Konstytucji RP poprzez jego niezastosowanie pomimo, że okoliczności sprawy wskazują, iż odmowa przyznania skarżącej renty z tytułu niezdolności do pracy narusza zasadę współżycia społecznego polegającą na obowiązku pomocy osobom chorym, starszym, niezdolnym do samodzielnego utrzymania, w tym wypadku obowiązku realizowanego przez Państwo, co dodatkowo podkreśla znaczenie tej zasady w życiu społecznym. Pozbawienie skarżącej prawa do renty naraża ją na utratę świadczenia z ubezpieczenia społecznego przy jednoczesnym braku zdolności do pracy i możliwości wykonywania pracy, w szczególności wobec wielu schorzeń skarżącej oraz jej wieku, niepełnosprawności w stopniu lekkim i znacznej przerwy w pracy, wobec pobierania przez wiele lat renty z powodu niezdolności do pracy.

Skarżąca podniosła też zarzut naruszenia przepisów postępowania: 1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów co do faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd pominął wszystkie dowody poza opiniami biegłych, w szczególności pominął wszelką dokumentację lekarską, wyniki badań, karty wypisów ze szpitali, zdjęcia złożone przez skarżącą; 2) art. 236 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia w sprawie z pominięciem wszelkich dowodów poza dowodami z opinii biegłych, w szczególności dowodów złożonych przez skarżącą, przy jednoczesnym braku formalnych postanowień o dopuszczeniu czy też odmowie dopuszczenia tych dowodów. Sąd powinien wypowiedzieć się co do wniosku dowodowego strony (wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r., II PK 125/07), a dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontryktryjności (wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 571/00, uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 listopada 2008 r., III CSK 67/08); 3) art. 382 k.p.c. poprzez nierozważenie wszechstronnie zebranego w sprawie materiału

dowodowego, tj. a) pominięcie wszelkich dowodów innych niż opinie biegłych oraz b) uznanie za nieistotne okoliczności wynikających z wszelkich dowodów innych niż opinie biegłych, w tym w szczególności kart informacyjnych ze szpitali, zaświadczeń lekarskich, zdjęć, a dowodzących przewlekłości schorzeń, ich znacznej liczby, znacznego stopnia zaawansowania i uciążliwości dla skarżącej, co powoduje ewidentnie brak pełnej zdolności do pracy, c) uznanie za jedynie miarodajne dla wydania wyroku wnioski opinii biegłych i to oceniane każdy z osobna, podczas gdy opinie te są wewnątrznie sprzeczne i nielogiczne, a oceniane łącznie muszą prowadzić do wniosków odmiennych od przyjętych przez Sąd, d) całkowite pominięcie faktu, iż z treści opinii wynika wielość schorzeń skarżącej, a z treści opinii ginekologa wynika wyraźnie, że pozwana cierpi na schorzenie, które dopiero po leczeniu operacyjnym poprawi sprawność organizmu, co oznacza, że w chwili badania ta sprawność jest upośledzona w stopniu znacznym - skoro wymaga operacji; 4) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie, bowiem Sąd pominął wszelkie dowody inne niż opinie biegłych, w tym w szczególności dowody złożone przez pozwaną stwierdzając jedynie, że „nie przedstawiła żadnych dowodów i argumentów mogących podważyć stanowisko organu rentowego”. Sąd nie skonkretyzował okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy, stwierdził - z całkowitym pominięciem dowodów złożonych przez skarżącą - iż jej twierdzenia „(...) wynikają jedynie z subiektywnej oceny” samej skarżącej, przy czym Sąd nie wskazał konkretnie, które dowody miał na myśli; 5) art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez uznanie sprawy za dostatecznie wyjaśnioną, podczas gdy nie zostały wyjaśnione podstawowe okoliczności faktyczne sprawy mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, mianowicie: czy wobec wielości i przewlekłości schorzeń skarżąca jest zdolna do pracy, w obliczu złożonych przez nią dowodów i treści opinii biegłych, które oceniane łącznie, a nie oddzielnie, muszą prowadzić do wniosku, że skarżąca nie jest zdolna do pracy; 6) art. 232 zdanie 2 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu ze wspólnej - jednej opinii biegłych, która oceniałaby sprawność organizmu skarżącej jako całości, a nie jego poszczególnych funkcji, badanych oddzielnie przez lekarzy poszczególnych

specjalności, niedopuszczenie dodatkowej opinii ginekologa, podczas gdy opinia, w oparciu o którą m.in. wydano wyrok budzi wątpliwości, gdyż stwierdza zdolność skarżącej do pracy przy jednoczesnym stwierdzeniu istnienia schorzenia, które wymaga operacji, aby poprawić sprawność organizmu, co oznacza, że w chwili badania ta sprawność była upośledzona w stopniu znacznym - skoro wymaga leczenia operacyjnego, niedopuszczenie dodatkowej opinii neurologa, w której zakresie stwierdzono poprawę stanu zdrowia w aspekcie neurologicznym, co miało kluczowe znaczenie w sprawie, gdyż na tej podstawie uznano poprawę sprawności organizmu skarżącej, podczas gdy wnioski opinii neurologa są wątpliwe, bowiem opinia stwierdza poprawę jednocześnie wymieniając liczne schorzenia skarżącej.

Ponadto zarzucono sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem:

a/ Sąd uznał skarżącą za zdolną do pracy pomijając dokumentację lekarską, z której wynikają odmienne wnioski.

b/ Sąd pominął fakt, iż z treści poszczególnych opinii wynika wyraźnie, że „pозwana” cierpi na schorzenie, które upośledzają sprawność organizmu w stopniu znacznym, w szczególności z opinii ginekologa wynika, że dopiero leczenie operacyjne poprawi sprawność organizmu, co oznacza, że w chwili badania ta sprawność była upośledzona w stopniu znacznym - skoro wymaga operacji, opinia końcowa neurologa, która była kluczowa dla oceny zdrowia skarżącej, przy głębszej analizie budzi poważne wątpliwości, bowiem stwierdza istnienie licznych stanów zwyrodnieniowych u skarżącej i jednocześnie brak w niej wyraźnego wyjaśnienia z czego wynika twierdzenie o braku bólu u badanej, co zdecydowało o stwierdzeniu poprawy,

c/ Sąd oparł wyrok wyłącznie na opiniach biegłych poszczególnych specjalności, branych pod uwagę oddzielnie, bez ich łącznej oceny oraz przy pominięciu wszelkich innych dowodów, w szczególności zaświadczeń lekarskich, zdjęć, kart informacyjnych ze szpitali, z których wynika niezdolność skarżącej do pracy. Wśród dowodów pominiętych przez Sąd jest m.in. zaświadczenie o stanie zdrowia skarżącej z dnia 8 maja 2000 r., które stwierdza, iż „z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe stawów z ograniczeniem ruchomości w st. barkowym pacjentka nie rokuje powrotu do pracy” (k. 76, str. 2).

Ponadto skarżąca zarzuciła w skardze kasacyjnej nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., wobec odmowy przez Sąd pierwszej instancji ustanowienia dla skarżącej pełnomocnika z urzędu i ustanowienie go dopiero przez Sąd drugiej instancji dla potrzeb kasacji, podczas gdy okoliczności będące podstawą ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie uległy zmianie w toku postępowania.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 marca 2009 r. w sprawie o sygn. akt ... 2297/08 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, jak również do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy i dlatego została uwzględniona, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są słuszne.

Nie jest uzasadniony najdalej idący zarzut nieważności postępowania. Nie doszło w postępowaniu do pozbawienia wnioskodawczyni możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Nie ulega wątpliwości w świetle zgodnego poglądu orzecznictwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 1 października 1998 r. I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 681 – notka i powołane w niej orzeczenia), że sytuacja opisana w tym przepisie ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład z działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. W okolicznościach tej sprawy, w której istotą sporu były ustalenia faktów odnoszących się do stanu zdrowia i zdolności do pracy, brak fachowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym (Sąd Najwyższy zarzut nieważności postępowania tak sformułowany jak w skardze kasacyjnej może odnieść tylko do postępowania apelacyjnego, gdyż kontroli kasacyjnej podlega orzeczenie Sądu drugiej instancji) nie może być uznany za powodujący pozbawienie strony możliwości obrony jej praw.

Nie są też uzasadnione zarzuty naruszenia art. 227 (w związku z art. 391 § 1) k.p.c., art. 236, 382 i 224 (w związku z art. 391 § 1) k.p.c.

Przepis art. 227 k.p.c. byłby naruszony wówczas, gdyby Sąd przeprowadził dowody na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy albo odmówił przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie. Tymczasem przedmiot dowodzenia w tej sprawie został prawidłowo zidentyfikowany. Ocena zdolności do pracy wnioskodawczynie wymaga wiadomości specjalnych. Dokumenty składane przez skarżącą mogły być co najwyżej przedmiotem oceny przez biegłych. Zarzut pominięcia tych dowodów w ustaleniach poczynionych przez Sąd Apelacyjny nie może mieć odniesienia do przepisu art. 227 k.p.c. Podobnie nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 236 k.p.c. W tym przepisie została uregulowana treść postanowienia dowodowego. Skarżąca twierdzi, że Sąd nie wydał postanowień co do dowodów oferowanych przez nią niebędących dowodami z opinii biegłych. Zarzut ten nie jest właściwie skonstruowany, jeśli wziąć pod uwagę jego treść i przepis, z którym jest powiązany lecz przede wszystkim skarżąca nie podjęła próby wykazania, że zarzucane naruszenie przepisu postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a wpływ taki jest mało prawdopodobny w przypadku przepisu regulującego treść postanowienia w przedmiocie przeprowadzenia dowodu. Nie doszło też do naruszenia art. 382 k.p.c. Skarżąca twierdzi, że Sąd drugiej instancji naruszył ten przepis nie rozważywszy innych dowodów niż opinie biegłych, w szczególności pominął w swych rozważaniach dowody takie jak karty informacyjne, zaświadczenia, zdjęcia. Jak już wyżej zostało wspomniane, sporne okoliczności w tej sprawie dotyczyły stanu zdrowia wnioskodawczynie i zachowania przez nią zdolności do pracy a ustalenie tych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych. Dowody w postaci dokumentów i zdjęć nie mogły samodzielnie służyć do dokonania ustaleń przez Sąd Apelacyjny. Stąd też ich pominięcie nie narusza art. 382 k.p.c., gdyż dowody te nie mogłyby być podstawą do dokonania samodzielnie przez Sąd ustaleń na istotne w sprawie okoliczności, co najwyżej mogłyby stanowić podstawę do żądania dodatkowych opinii, jednakże zaniechanie tego żądania nie stanowi naruszenia art., 382 k.p.c. Zarzut naruszenia art. 224 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie odnosi się do obecnej

treści tego przepisu. Dostateczne wyjaśnienie sprawy nie jest już przesłanką zamknięcia rozprawy.

Natomiast kolejny zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 (w związku z art. 391 § 1) k.p.c. nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej z tego względu, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. wprost odnosi się do oceny dowodów. Sąd Najwyższy nie może zajmować się oceną dowodów w postępowaniu kasacyjnym, którego przedmiotem jest kontrola wykładni i stosowania prawa przez sąd drugiej instancji. Może natomiast – w razie skonstruowania w skardze odpowiedniego zarzutu – dokonać kontroli prawidłowości postępowania dowodowego w aspekcie doprowadzenia do właściwego zastosowania prawa materialnego. Dlatego też Sąd Najwyższy uznał za słuszny zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. (w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c.) i w powiązaniu z naruszeniem art. 57 i 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

W ocenie Sądu Najwyższego doszło do zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego. Sąd Apelacyjny dokonując ustaleń na istotne okoliczności w świetle prawa materialnego mającego w sprawie zastosowanie, poprzestał na dowodach z opinii biegłych lekarzy siedmiu specjalności, z których żaden nie uznał niezdolności do pracy wnioskodawczyni. Już tylko liczba tych dowodów winna skłonić do zażądania (na podstawie art. 286 k.p.c.) dodatkowej opinii od tych biegłych w postaci opinii łącznej lub do zażądania opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Słusznie zauważyły Sądy orzekające w tej sprawie, że sama wielość dolegliwości nie przesądza o niezdolności do pracy, jednakże wielość schorzeń i wielość opinii winna skłaniać do dokonania całościowej oceny stanu zdrowia i zdolności do pracy wnioskodawczyni. O zdolności tej nie przesądza stan poszczególnych narządów i funkcji organizmu lecz konieczne jest ustalenie jaki wpływ mają one wszystkie traktowane łącznie i we wzajemnym powiązaniu. Bez takiego ustalenia nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego regulujących przesłanki przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. W rozpoznawanej sprawie było to tym bardziej konieczne,

że wnioskodawczyni przez 15 lat pobierała rentę. Wnikliwość w dokonaniu ustaleń na istotne okoliczności była tym bardziej konieczna. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował już wielokrotnie, np. w wyrokach z 3 października 1997 r. (II UKN 288/97 OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 459) i z 21 maja 2009 r. (I UK 3/09 LEX 509029)

Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji za zbyt daleko idący. Niedostateczne wyjaśnienie sprawy nie doprowadziło do naruszenia zasad określonych w tym przepisie.

Z opisanych względów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.